



Dr hab. Magdalena Smoleń-Wawrzusiszyn, prof. KUL
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Językoznawstwa
Katedra Języka Polskiego

Recenzja pracy doktorskiej p. mgr **Katarzyny Wicińskiej-Pel**
Rozpoznawanie wartości organizacyjnych za pomocą analizy pragmalingwistycznej na przykładzie koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR)

(Łódź 2023, ss. 218)

Przed prezentacją szczegółowej oceny dysertacji p. mgr Katarzyny Wicińskiej-Pel chcę wyrazić swoje uznanie dla nietuzinkowego wyboru naukowego, jakim było podjęcie się analizy zjawisk z zakresu zarządzania z wykorzystaniem metodologii lingwistycznej przez reprezentantkę tej pierwszej dyscypliny. Mając własne doświadczenie autorstwa interdyscyplinarnej monografii, w której jako lingwistka mierzyłam się z teorią i metodologią marketingu, bardzo dobrze rozumiem trudności towarzyszące badaniom na styku dyscyplin, z których jedna zazwyczaj bywa tą „nie-naszą”, a więc wymaga podwójnego nakładu pracy, aby zrozumieć i wdrożyć jej prawa badawcze. Z drugiej strony wiodąca dyscyplina domaga się lojalności i czujności, aby jej nie uchybić w ani w materii przedmiotu, ani w proporcjach, które w rozprawie zostaną jej przeznaczone. Pozwalam sobie rozpocząć od tego komentarza, aby dalsze części recenzji, skupione na drobiazgowej ocenie różnych aspektów rozprawy, wybrzmiewały w kontekście tego recenzenckiego prologu.

Struktura rozprawy

Rozprawa została rozplanowana w czterech rozdziałach merytorycznych, opatrzonych *Wstępem* (s. 5-8) i *Zakończeniem pracy* (s. 144-146). Elementami paratekstowymi względem meritum dysertacji jest aneks z trzema załącznikami: 1) *tekstami firm poświęconymi deklarowanym wartościom* (s. 147-165), 2) *tekstami firm poświęconymi tematyce społecznej odpowiedzialności biznesu* (s. 166-194) oraz 3) tabelarycznym zestawieniem porządkującym analizowany materiał językowy (s. 195-204), bibliografia (s. 205-215) oraz *Spis tabel* (s. 216) i *Spis rysunków* (s. 217-218).

Cała praca liczy 218 stron, z czego część zasadnicza – prezentacja projektu Doktorantki – obejmuje 146 stron. Proporcje części merytorycznych zostały dobrze zachowane: część teoretyczna, czyli rozdziały 1 i 2 łącznie zajmują 57 stron, natomiast część metodologiczna (rozdział 3) i badawcza (rozdział 4) obejmuje 78 stron. Generalnie taka struktura jest klarowna i nie budzi zastrzeżeń.

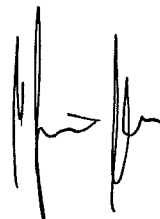
Sugerowałabym pewne modyfikacje, aby precyzyjnie rozgraniczyć prezentowane obszary. Są to następujące propozycje:

- 1) przesunięcie w obrębie rozdziałów 2 i 3, to znaczy podrozdziały 2.4 i 2.5 powinny znaleźć się w dyskusji metodologicznej, ponieważ podejmują już kwestie dotyczące warsztatu badawczego – dotyczą procedury opracowania autorskiego narzędzia; przy takiej zmianie należałoby zastanowić się nad głównym tytułem rozdziału 2;
- 2) odnośnie do paragrafu 2.1 sugeruję korektę tytułu do wersji „Wartości w zarządzaniu”, ponieważ poza kwestią definiowania omówiono też funkcje wartości;
- 3) odnośnie do obecnego paragrafu 2.5 proponuję zmianę tytułu na „Wartości jako odzwierciedlenie koncepcji CSR – autorska propozycja typologii”.
- 4) dołączony jako aneks załącznik nr 3 zestawiający analizowane ekscerpty powinien znaleźć się w części analitycznej jako dokumentacja materiałowa do prowadzonej dyskusji. Przy takim rozwiązaniu czytelnik mógłby oprzeć swoją lekturę nie tylko na zestawieniach ilościowych/procentowych, ale też na żywej materii języka, który te zestawienia pozwolił wygenerować z materiału źródłowego.

Podstawa materiałowa i metodologia pracy

Podstawę materiałową dysertacji p. mgr Katarzyny Wicińskiej-Pel tworzy korpus 34 tekstów różnej objętości reprezentujących typ komunikacji należącej do tzw. dyskursu zarządczego – jest to wystarczający korpus do zaplanowanych analiz. Teksty te pochodzą ze stron internetowych 17 firm polskich o zróżnicowanej reprezentacji branżowej. Kryteria doboru celowego próby badawczej – obecność firmy w rankingu „TOP 10” Odpowiedzialnych Firm 2019 r. oraz komunikowanie na stronie firmy jej wartości i wdrażania koncepcji CSR – zostały przez Doktorantkę właściwie dobrane do celu dysertacji i jej porównawczej procedury badawczej. Cały korpus materiału źródłowego został dołączony do rozprawy w formie załączników 1 i 2. Warto docenić bardzo klarowny opis doboru materiału badawczego, jak również uporządkowaną prezentację całej procedury badawczej.

Aspekt metodologiczny pracy był jednym z jej trudniejszych zadań w omawianej rozprawie z uwagi na interdyscyplinarny charakter projektu. Tego typu badań obawiają się nierzadko samodzielni pracownicy naukowcy, świadomi złożoności i odmienności procedur badawczych w różnych dziedzinach i dyscyplinach. Doktorantka postanowiła się z takim wyzwaniem zmierzyć i należy stwierdzić, że poradziła z nim sobie w najistotniejszym aspekcie, czyli w wypracowaniu autorskiego, dobrze dopasowanego do celu analiz narzędzia badawczego. Nie uniknęła jednak przy tym pewnych uproszczeń, błędów oraz miejscami skomplikowanego wywodu, zwłaszcza w obszarze dyscypliny

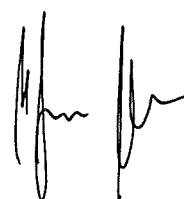


„gościnnej”, które – jako językoznawca – w sposób oczywisty z łatwością dostrzegam. Recenzencki obowiązek nakazuje przedstawienie tych mankamentów, co poniżej czynię, nie zapominając o akcentowaniu wartościowych komponentów warsztatu rozprawy.

Celem dysertacji, zwerbalizowanym przez Doktorantkę wprost we *Wstępie* (s. 6), było „rozpoznanie zgodności wartości deklarowanych przez przedsiębiorstwa z wartościami przez nie realizowanymi w praktyce ich funkcjonowania na przykładzie koncepcji CSR za pomocą analizy pragmalingwistycznej [...]”. Sądzę, że trafniejsze badawczo byłoby tu użycie słowa *weryfikacja* zamiast *rozpoznanie*, ponieważ weryfikacja dopuszcza różne rezultaty procesu badawczego. Inny wariant modyfikacji to użycie frazy *rozpoznanie zgodności lub niezgodności* [...]. Natomiast samo rozpoznanie wartości było istotą zastosowania podejścia pragmalingwistycznego, czyli jakościowej analizy komponentów leksykalnych badanych tekstów w kontekście ich przeznaczenia. Przedstawione pytania badawcze i odpowiadające im cele szczegółowe korelują z tak postawionym celem, a nawet go rozszerzają, pojawia się w nich bowiem kwestia ustalenia kluczowego kanonu wartości polskiego CSR, co *nomen omen* udaje się Doktorantce z powodzeniem zrealizować. Z tego powodu sugerowałabym modyfikację tytułu rozprawy do wersji „Wartości organizacyjne w koncepcji CSR – pragmalingwistyczne ujęcie komunikacji firm”, która wydaje się lepiej obejmować wszystkie uzyskane rezultaty badawcze pracy.

Jak stwierdziłam wyżej, z ustalenia i realizacji celu głównego oraz celów cząstkowych Doktorantka wywiązała się bardzo dobrze, dyskusyjne są natomiast niektóre przyporządkowania do kategorii celów (s. 67). I tak, należy się zgodzić, że „znalezienie kryteriów językowych umożliwiających rozpoznawanie wartości organizacyjnych” to cel eksploracyjny. Ale o pozostałych klasyfikacjach chętnie z Doktorantką podyskutuję podczas obrony. Bo czy „opracowanie narzędzia językoznawczego [...]” to raczej nie cel metodologiczny niż aplikacyjny? Z kolei „zbadanie odzwierciedlenia koncepcji CSR poprzez wartości” oraz „porównanie wartości organizacyjnych [...]” wydają się kluczowymi celami poznawczymi. Aplikacyjność może się obronić w odniesieniu do „opracowania listy kluczowych wartości [...]”, ale w kontekście rezultatów badawczych jest to również bardzo cenny wynik poznawczy. Być może Doktorantka nieco inaczej niż ja rozumie „aplikacyjność”, dlatego warto o tym podyskutować.

Trudność aplikacji metodologii lingwistycznej do przedmiotowego badania i zarządczego ukierunkowania analiz objawia się w sposobie przedstawienia procedury badawczej. Jako lingwistka specjalizująca się w pragmalingwistyce i badaniach nad dyskursem jestem w stanie zrozumieć postępowanie badawcze recenzowanego projektu i stwierdzić, że Doktorantka pojęła materię metody, ale nie do końca sprostала jej specjalistycznemu (mam tu na myśli naukowy dyskurs lingwistyki)



omówieniu. Wyraża się to przede wszystkim w nieprecyzyjnej terminologii językoznawczej oraz korzystaniu z nieodpowiednich źródeł do definiowania nomenklatury terminologicznej lingwistyki. Kwestie te krzyżują się z poziomem merytorycznym pracy, ale przedstawię je już w tej części recenzji, aby nie wracać ponownie do tych samych wątków. Po pierwsze więc, nie ma jednej *metody językoznawczej* (zob. s. 7) – są metody językoznawcze, w tym pragmalingwistyczne. Po drugie – pojęcia takie, jak *semantyka*, *pragmatyka*, *fleksja*, *leksem*, *pole semantyczne* powinny być definiowane z wykorzystaniem opracowań językoznawczych (leksykonów, podręczników akademickich), nie zaś za pomocą definicji ze słowników ogólnych języka polskiego, zwłaszcza nieaktualnych (jak cytowany w pracy słownik Szymczaka).

Podsumowując ocenę metodologicznego wymiaru dysertacji, stwierdzam, że mimo zaprezentowanych uchybień rozprawa dowodzi, że mgr Wicińska-Pel potrafi samodzielnie realizować projekt naukowy na poziomie stosownym do oczekiwanego od osób ubiegających się o nadanie stopnia doktora. Doktorantka wykazała się umiejętnością wypracowania interdyscyplinarnego narzędzia badawczego oraz umiejętnością konsekwentnego posługiwania się wybraną metodologią badawczą w przedstawionej analizie. Wskazane w recenzji usterki są przede wszystkim pokłosiem pobieżnie poznanych procedur lingwistyki, nie zaś fundamentalnych uchybień w zakresie warsztatu badawczego kluczowych dla pracy nauk o zarządzaniu.

Ocena merytoryczna rozprawy

W tej części recenzji oceniam następujące aspekty rozprawy: 1) jej podstawy teoretyczne i ustalenia terminologiczne oraz 2) wyniki badań i dyskusję nad nimi oraz jakość przedstawionego projektu pod kątem jego wkładu do dyscypliny.

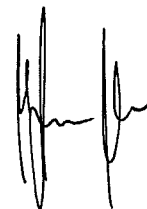
Ad. 1) Bez wątplenia Doktorantka udowodniła, że dysponuje odpowiednią wiedzą teoretyczną z zakresu podjętej problematyki i potrafi ją krytycznie zreferować. Podrozdziały obu części teoretycznych dowodzą też umiejętności selekcyjonowania zagadnień i samodyscypliny Doktorantki na poziomie syntezy dotychczasowych ustaleń. W rozprawie widać jej swobodne poruszanie się w prezentowanych ustaleniach z obszaru nauk o zarządzaniu, nieco mniej swobodne – w realiach lingwistycznego opisu, o czym była już mowa w poprzedniej części recenzji. Sytuacja jest więc analogiczna do tej w metodologicznym obszarze pracy. Na poziomie merytorycznym skutkuje to czasem sformułowaniami oczywistymi lub banalnymi dla językoznawcy, ale prawdopodobnie niezbędnymi Autorce (i czytelnikom jej dysertacji nie-lingwistom), aby zwerbalizować w przystępny sposób prowadzony przez nią proces przekładania nomenklatury lingwistycznej na badaną komunikację zarządczą firm, zob. np. „To właśnie język jest narzędziem służącym do opisu wartości



tworzonych przez przedstawicieli filozofii, socjologii czy psychologii. Jest spoiwem, dzięki któremu możemy łączyć wartości z różnych dziedzin i poddawać je analizie i krytyce” (s. 44); „[...] język oraz kultura organizacyjna są ze sobą w bliskiej korelacji. Język umożliwia wyrażanie wartości, które są częścią kultury organizacyjnej” (s. 64). Tego typu passusy przypominają zawsze, jak ważne jest, aby odpowiednie dać rzeczy słowo. Chcę jednak wyraźnie podkreślić, że wskazany mankament nie oznacza braku osadzenia wywodu w lingwistycznych podstawach teoretycznych – literatura na temat wartości i wartościowania jest ogromna, Doktorantka powołuje się na ustalenia wybranych uznanych badaczy problematyki wartości i generalnie radzi sobie z ich uporządkowaniem. Znaczącym atutem i wartością na poziomie warsztatu jest to, że referując lingwistyczne ujęcia problematyki wartości, mgr Wicińska-Pel jednocześnie stara się je lokować w kontekście własnego materiału badawczego, czyli podporządkowywać kluczowej dla pracy perspektywie zarządczej (zob. paragraf 2.2.)

Jak wspomniałam, Doktorantka generalnie dobrze radzi sobie z syntezą stanu badań. Nieco mniej satysfakcjonujące są podsumowania paragrafów, w których Autorka ma problem ze skupieniem się na istocie podsumowywanej materii i w efekcie prezentuje w tych częściach zestawienia luźnych spostrzeżeń z różnych płaszczyzn rozprawy, powtarzając też ustalenia już wcześniej zaprezentowane. W tych częściach być może samodyscyplina Doktorantki już nieco osłabła po wyczerpującej koncentracji na omówieniu danego zagadnienia. Podobnie – zbędne jest powtarzanie informacji na temat procedury badawczej w początkowych akapitach paragrafu 4.1, skoro zostały one omówione w poprzedzającym rozdziale.

Ad. 2. Jak już podkreśliłam w prologu do tej recenzji, przez fakt interdyscyplinarnego podejścia do wybranej problematyki Doktorantka spełnia wymóg stawiany pracom doktorskim, jakim jest oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Pani Magister podjęła się innowacyjnej weryfikacji komunikacji firm w zakresie ich wartości organizacyjnych. Innowacyjność ta polega na konfrontacji podejścia do problematyki wartości w językoznawstwie i naukach o zarządzaniu oraz wypracowaniu autorskiego narzędzia do zaplanowanych analiz. Dzięki tym rozwiązaniom Doktorantka uzyskała bez wątpienia wartościowe poznawczo rezultaty. Po pierwsze, konfrontując deklaracje firm oraz informacje o rzeczywistych działaniach zdiagnozowała komunikację zarządczą polskich przedsiębiorstw na poziomie spójności przekazu. Po drugie, ustaliła kluczowe wartości wykorzystywane w komunikacji polskiego CSR, które odzwierciedlają aktualny stan aksjologicznego ukierunkowania firm. Szybko postępujące zmiany w wolnorynkowych warunkach ekonomicznych mogą istotnie wpływać na ten aspekt w kolejnych latach i należy się spodziewać, że szybko przełoży się to również na strategię komunikowania wartości organizacyjnych. Z tego względu oba wyniki



badania mają duży potencjał aplikacyjny – mam tu na myśli uświadomienie firmom zasad spójnej komunikacji wartości i roli jej przełożenia na wizerunek organizacji.

Do części badawczej rozprawy oraz uzupełniających ją załączników mam następujące uwagi:

1. W analizie wyników badań zbyt minimalistyczna jest prezentacja tych wyników w postaci zebranych danych językowych, dlatego trudno jest recenzentowi zweryfikować poprawność w klasyfikacji odkrytych wartości. Jednak sama dyskusja jest wystarczająco klarowna dzięki dobrze zwizualizowanym na diagramach rezultatom i porównawczym komentarzom.

2. Podsumowując analizę porównawczą, Doktorantka często stwierdza, że firma jest „spójna, „niespójna” lub „nie do końca spójna” w sferze wartości. Doprecyzowałabym te sformułowania, ponieważ przedmiotem badań jest nie firma jako instytucja, ale jej komunikowanie organizacyjne – a to zasadnicza różnica. Przykładowo, zdanie wieńczące analizę wartości Fabryki Mebli Forte SA brzmi następująco: „Wszystkie te różnice wpływają na całościowy odbiór firmy jako nie do końca spójnej” (s. 115). Proponuję modyfikację do wersji: „Wszystkie te różnice wpływają na całościowy odbiór firmy jako nie do końca zdecydowanej co do swojej strategii w sferze preferowanych wartości organizacyjnych”. Nie jest to – wbrew pozorom – korekta wyłącznie stylistyczna, meritum tego wniosku ma bowiem przełożenie na cel aplikacyjny rozprawy, czyli formułowanie ewentualnych wskazówek, jak komunikować wartości organizacyjne, aby sprzyjało to pozytywnemu odbiorowi firmy.

3. W analizie każdej z firm Autorka zazwyczaj dwukrotnie powtarza informację o liczbie ekscerptów, nawet w sąsiednich zdaniach (zob. s. 91). Uważam to za zbędne duplikowanie danych.

4. W załącznikach 1 i 2 bardziej przydatne jako dokumentacja obrazująca procedury byłoby zestawienie ekscerptów (w odpowiednim kontekście) zamiast całych analizowanych tekstów

5. Z uwag bardziej drobiazgowych:

- na s. 80: Doktorantka pisze o „analizie tekstowej”, a *de facto* jest to analiza jakościowa;
- przy 14 (na 17) firmach Doktorantka podaje adres głównej siedziby, co raczej nie jest istotne dla badanej problematyki;
- w części analitycznej w każdym akapicie prezentującym daną firmę powtarzana jest informacja, że ma ona na stronie internetowej interesujące Doktorantkę typy komunikatów; jest to niepotrzebne, ponieważ obecność tych dwóch tekstów była jednym z kryteriów doboru korpusu badawczego;
- grafemy przedstawiające wizualnie proporcje wartości to nie *rysunki*, jak je opisuje

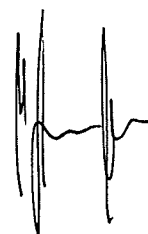
Doktorantka, ale *wykresy* lub *diagramy kołowe*, o czym Autorka zresztą wie, bo np. na s. 75 pisze: „Analiza każdej z firm obejmowała dwa diagramy kołowe, które odnoszą się odpowiednio do wartości deklarowanych oraz realizowanych”.

Konkludując ocenę merytorycznego poziomu rozprawy, stwierdzam, że recenzowana praca doktorska prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w obu uwzględnianych w dysertacji dyscyplinach. Doktorantka wykazała się umiejętnością budowania wywodu naukowego o charakterze teoretyczno-syntetyzującym oraz umiejętnością interpretacji danych badawczych w kontekście interdyscyplinarnym, co jest wyjątkową kompetencją na poziomie projektów doktorskich.

Ocena formalna

Zasadniczo praca jest napisana z poszanowaniem zasad dyskursu naukowego, przy czym jego płynność bywa nierzadko zaburzona przez błędy językowo-stylistyczne, zwłaszcza natury składniowej, jak również zbędne powtarzanie tych samych informacji, uwag itp. Wyeliminowanie tych usterek – nietrudne do wykonania – nadałoby dysertacji w niektórych miejscach większej jasności oraz spójności na poziomie wywodu. Najczęściej pojawiały się następujące kategorie błędów lub mankamentów (w poniższym wykazie uwzględniam też inne poziomy systemu oprócz składni):

- zbyt złożone zdania z powtórzeniami zaimka *który* (np. s. 5, 17, 21, 22-23, 30); przykładowo (też brak przecinka po wyrazie *świecie*): „Organizacje rozumieją, że aby funkcjonować w dzisiejszym świecie powinny zwracać uwagę na otoczenie, w którym się znajdują, ponieważ dzięki temu mogą uzyskać wskazówki, które pozwalają na dalszy rozwój firmy” (s. 5);
- powtórzenia leksykalne i frazeologiczne w obrębie zdania lub w ramach akapitu (np. s. 6, 13, 15, 17, 18, 20, 22, 25, 36, 38, 46);
- brak przecinka lub zbędny przecinek (np. s. 6, 12, 16, 17, 19, 24, 27, 35, 37, 38, 45, 49, 50);
- błędne konstrukcje z imiesłowowym równoważnikiem zdania (np. s. 54, 61,); przykładowo: „Przyjęty przez autorkę podział na cztery grupy pozwala na przyporządkowanie do nich konkretnych wartości, uwzględniając najistotniejsze elementy poszczególnych kryteriów wartościowania i występujące między nimi podobieństwa” (s. 54);
- nadużywanie czasownika *posiada* zamiast *ma* – maniera ta widoczna jest w części analitycznej, w której standardowym sformułowaniem jest zdanie „Firma ta na swojej stronie internetowej posiada wypunktowane deklarowane wartości...” (s. 85);



- nieporadne czy nadużywane sformułowania, np. „szeroka globalizacja” (s. 5), „szeroki wachlarz” (s. 14), „usatysfakcjonowanie społeczeństwa” (s. 18), „historyczna ewolucja” (s. 68), „odejście od zrównoważenia” (s. 84), „udało się wypunktować 6 ekscerptów” (s. 105);
- błędne użycie dywizu i półpauzy, szczególnie w zapisie nazwisk dwuczłonowych, ale nie tylko (np. s. 117, 23, 25, 32, 37, 208).

Praca jest dobrze osadzona w literaturze przedmiotu. Zaskakujący jest nieco dla lingwisty znacząco hybrydowy styl narracji, tzn. dość liczne (jak się wydaje) cytowania przeplatane własnym komentarzem Autorki. Uznaję to jednak za specyfikę dyskursu dyscyplinowego, ponieważ rozprawa musiała przejść obligatoryjne badanie antyplagiatowe, które wzbudziłoby stosowną reakcję Państwa Promotorów na ewentualne nieprawidłowości w tym obszarze pracy. Aspekt redakcyjny jest staranny, tzw. literówki zdarzają się wyjątkowo, upomniałabym się tylko o wyjustowanie tekstu do prawej strony w załącznikach oraz w bibliografii.

Konkluzja

Rozprawa doktorska mgr Katarzyny Wicińskiej-Pel wpisuje się w interesujący, ale słabo eksplorowany obszar badawczy nad dyskursem zarządczym, zwłaszcza przez przedstawicieli nauk o zarządzaniu. Najprawdopodobniej wielu zniechęca konieczność sięgnięcia do obcego dla nich lingwistycznego instrumentarium, dlatego cieszę się, że Doktorantka podjęła się tego przedsięwzięcia i doprowadziła je do końca. Należy mieć nadzieję, iż zachęci to innych badaczy do wybierania takich ścieżek naukowych, ponieważ dzięki instrumentarium językoznawstwa można w naukach o zarządzaniu odkryć wiele nowych aspektów badawczych – znaczna część komunikacji biznesowej odbywa się bowiem poprzez język.

Podsumowując – pomimo uwag krytycznych i pewnych wątpliwości sformułowanych powyżej, pozytywnie oceniam recenzowaną rozprawę jako prezentującą oryginalne rozwiązanie interdyscyplinarnego problemu naukowego. Niniejszym stwierdzam, że rozprawa mgr Katarzyny Wicińskiej-Pel *Rozpoznawanie wartości organizacyjnych za pomocą analizy pragmalingwistycznej na przykładzie koncepcji społecznej odpowiedzialności biznesu (CSR)*, **spełnia wymogi** – określone w art. 187 Ustawy z 20 lipca 2018 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.

Wobec powyższego **wnoszę** do Komisji UE ds. stopni naukowych w dyscyplinie nauki o zarządzaniu i jakości **o dopuszczenie p. mgr Katarzyny Wicińskiej-Pel do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

Lublin, 11 września 2023 r.

dr hab. Magdalena Śmoleń-Wawrzusiszyn, prof. KUL